

Sygn. akt I ACa 677/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SA Bożena Wiklak**

Protokolant: Igor Balcerzak

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2023 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. i J. C.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 stycznia 2022 r. sygn. akt II C 885/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. C. i J. C. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 677/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 10 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa A. C. i J. C. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o ustalenie i zapłatę, ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) numer (...) z 5 listopada 2007 r. jest nieważna (pkt 1), zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów, łącznie do ich majątku objętego ustawową wspólnością majątkową, kwotę 410.852,93 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zakresie kwoty 247.826,41 zł od 8 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, a w zakresie kwoty 163.026,52 zł od 27 maja 2020 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne bez konieczności ich przytoczenia (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne, nie mając wątpliwości co do tego, że zakwestionowane przez powodów postanowienia § 5 ust. 3, 4 i 5 oraz § 13 ust. 1 i 8 umowy kredytowej, które określały mechanizm indeksacji, spełniały wymogi abuzywności w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Przede wszystkim w ślad za domniemaniem z art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c. (nieobalonym przez pozwanego) jako postanowienia wynikające z wzorca umownego, którym posłużył się bank, nie zostały one indywidualnie uzgodnione z powodami, jako konsumentami, pozbawiając powodów wpływu

na ich treść. Po drugie zaś postanowienia te kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie bowiem prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej), czym zachwiał równorzędność stron umowy. Ta nieprecyzyjność, istotna szczególnie przy długotrwałym związaniu stron stosunkiem obligacyjnym, stwarzała natomiast stan wykraczający poza zwykłe ramy ryzyka przedsięwzięcia i narażała powodów na oddziaływanie czynników trudnych do obiektywnego zweryfikowania. O poziomie swego zadłużenia powodowie tak naprawdę dowiadywać się mieli każdorazowo po ściągnięciu wyliczonej przez bank raty z rachunku bankowego, a charakter udzielanych im informacji nie był skonkretyzowany na tyle, żeby powodowie wiedzieli, że po wielu latach regularnej spłaty kredytu będą mieli do spłaty dużo więcej niż otrzymali.

Doszło zatem w konsekwencji do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron, przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy, w ocenie Sądu, nie pozwalały stwierdzić możliwości obowiązywania przedmiotowej umowy bez postanowień uznanych za abuzywne. Postanowienia te, określając oparte na ryzyku kursowym mechanizm indeksacji, determinowały charakter umowy oraz fakt jej zawarcia, stanowiły jej essentialia negotii, bez których umowa nie mogłaby funkcjonować. Wyeliminowanie ryzyka kursowego w takich warunkach byłoby równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (z kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły, nieindeksowany kredyt złotowy, oprocentowany wg stawki powiązanej ze stawką LIBOR), że należałoby ją uznawać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu.

Oznacza to, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień poskutkowało nieważnością przedmiotowej umowy (powodowie zdaniem Sądu Okręgowego mieli niezbędny przy tego rodzaju rozstrzygnięciu interes prawny w świetle art. 189 k.p.c.), a tym samym odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia na rzecz pozwanego banku, które podlegało zwrotowi jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powodowie spłacając kredyt przez wiele lat, obowiązek swój zrealizowali w części i w związku z tym, w tym zakresie, mogli zasadnie oczekiwać zapłaty ze strony pozwanego banku wszystkiego, co na jego rzecz świadczyli. Pozwany zaś nie kwestionował wysokości wpłat dokonanych przez powodów w okresie objętym pozwem. Wynikała ona zresztą z załączonego do akt zestawienia spłat. Wobec tego wysokość dochodzonego świadczenia nie pozostawiała wątpliwości i nie wymagała ustalenia na drodze opinii biegłego.

Podstawą orzeczenia o odsetkach był art. 455 k.c. przy założeniu, że pozwany bank pozostawał w opóźnieniu w wykonaniu obowiązku zapłaty od dnia następującego po dniu doręczenia reklamacji (w stosunku do ujętej w niej kwoty 247.826,41 zł), a w odniesieniu do pozostałej dochodzonej pozwem kwoty od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu, tj. od 27 maja 2020 r.

Nie znalazł przy tym akceptacji Sądu Okręgowego podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na art. 98 k.p.c.

Pozwany bank zaskarżył opisany wyrok w pkt. 1 i 2 apelacją, w której zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 325 i art. 327¹ § 1 k.p.c. wskutek sporządzenia uzasadnienia wyroku w sposób, który nie pozwala na odtworzenie procesu decyzyjnego Sądu co do wyjaśnień w zakresie podstawy faktycznej i

prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności zaś powodów, dla których Sąd Okręgowy uznał umowę kredytu za nieważną, w tym czy w ocenie Sądu Okręgowego przesłanka naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta świadczy o nieważności umowy czy o abuzywnym charakterze jej postanowień,

II. art. 233 § 1 k.p.c. wskutek przeprowadzenia dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów oraz braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego w postaci:

a) umowy kredytu (...) hipoteczny nr (...) z 5 listopada 2007 r.,

b) wniosku powodów o udzielenie kredytu (...)hipoteczny z 17 października 2007 r.,

c) wniosku powodów z 5 listopada 2007 r.,

d) przykładowych zawiadomień o wysokości rat (2 dokumenty) - załączonych do niniejszego pisma, a w konsekwencji

A. błędy w ustaleniach faktycznych wyrażające się w:

- odniesienie do waluty (...) nie nadaje kredytowi charakteru walutowego, w którym zakładane byłyby przepływy środków w tej walucie,

- niezasadnym przyjęciu, że na gruncie niniejszej sprawy postanowienia umowy dotyczące kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umowy kredytu określają główne świadczenia stron i z uwagi na brak mechanizmu ustalania kursu są niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, a więc miały charakter niedozwolony, podczas gdy

z zawartych w umowie kredytu klauzul przeliczeniowych odnoszących się nie do głównych świadczeń stron, lecz do sposobu wypłaty części kredytu postawionego do dyspozycji kredytobiorców w (...) oraz klauzul przeliczeniowych odnoszących się do sposobu przeliczenia rat kapitałowo-odsetkowych spłacanych w złotych polskich tytułem zaciągniętego zobowiązania kredytowego w walucie frank szwajcarski jednoznacznie wynika mechanizm funkcjonowania przeliczeń przewidzianych w umowie kredytu, tj. jaki będzie efekt przeliczeń na etapie wypłaty i spłaty kredytu - zatem należało uznać, iż zgodnie z kryteriami stawianymi tego rodzaju postanowieniom przez (...), zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny (transparentny), określone zostały prostym

i zrozumiałym językiem, a nadto jak zostało wykazane w toku postępowania, na etapie zawierania umowy, kredytobiorcy byli informowani o wszelkich ryzykach związanych z kwestią zawarcia umowy kredytu walutowego (...),

- niezasadnym przyjęciu, że wszelkie odniesienia w umowie kredytu do przeliczeń walutowych stanowią klauzulę waloryzacyjną, podczas gdy kredyt(...)hipoteczny jest kredytem denominowanym,

- niezasadnym przyjęciu, że na gruncie zawartej przez strony umowy kredytu pozwany miał możliwość dowolnego kształtowania zobowiązania umownego poprzez zastosowanie swobodnie ustalonej pary kursów waluty PLN/ (...) i (...)/PLN, a tym samym jednostronnego regulowania wysokości

rat kredytu i odsetek bez odwoływania się przy tym do obiektywnych kryteriów ekonomicznych, podczas gdy dowolność w tym zakresie nie występowała,

a bank ustalała wysokość kursu odwołując się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych, w oparciu o regulacje wynikające z ustawy Prawo bankowe,

- niezasadnym przyjęciu, że po wyeliminowaniu rzekomych postanowień abuzywnych umowa kredytu nie może być wykonywana,

- niezasadnym przyjęciu, że powodowie są uprawnieni do żądania zapłaty w częściach równych w sytuacji, gdy powodowie nie wykazali, że spłacali zobowiązanie w częściach równych,

B. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegająca na:

- niezasadnym przyjęciu, że na gruncie niniejszej umowy bank miał możliwość dowolnego kształtowania zobowiązania powodów w sytuacji, gdy z łatwością mogli się uwolnić od rozliczania należności z tytułu rat kredytu z wykorzystaniem Tabeli kursów banku poprzez wskazanie jako rachunku właściwego do spłaty rachunku technicznego w (...) lub rachunku walutowego w (...) przy zawarciu umowy kredytu lub w dowolnym momencie w toku jej wykonywania,
- przyjęciu, że zastrzeżenie na rzecz banku prawa ustalania kursu (...) / PLN w Tabeli kursowej jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające interesy konsumenta, podczas gdy w rzeczywistości istnienie pierwszej z przesłanek nie determinuje występowania drugiej, gdyż obie winny być przedmiotem dowodzenia, zaś ciężar dowodu, że występują razem ciąży na powodach, którzy powyższego w toku postępowania nie wykazali, a ponadto Sąd I instancji całkowicie pominął fakt, że bank stosuje Tabelę kursów walut z uwagi na ustawowy obowiązek, wynikający z art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego,
- błędnym ustaleniu, że umowa kredytu zawarta z powodami podlegała uzgodnieniom w niewielkim zakresie, podczas gdy powodowie mieli realną możliwość ukształtowania umowy w zakresie spłaty rat, ponieważ bank nie czynił przeszkód kredytobiorcom, aby dokonywali spłaty rat kredytu w walucie obcej,

III. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 235² § 2 k.p.c. w zw.

z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. wskutek bezpodstawnego pominięcia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik niniejszej sprawy, albowiem uniemożliwiło pozwanemu wykazanie okoliczności istotnych z punktu widzenia niniejszego postępowania, w szczególności rynkowego charakteru kursów publikowanych przez kredytodawcę w Tabeli kursów oraz braku zaistnienia przesłanek pozwalających na uznanie postanowień umowy kredytu za niedozwolone,

IV. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił treść przesłanek „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesu konsumentów”, w rezultacie czego Sąd I instancji błędnie uznał § 5 ust. 4 i 5, § 13 umowy za klauzule abuzywne, pomimo tego, że nie było ku temu podstaw,
2. art. 385¹ § 1 k.c., art. 385² k.c. przez błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd I instancji uznał, że w przypadku sformułowania przez powodów zarzutów abuzywności wobec konkretnych postanowień umowy, ocenie podlega wyłącznie literalna treść tych postanowień, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów wymagała od Sądu I instancji oceny spornych postanowień w kontekście treści całej umowy,
3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia umowy kredytu w postaci § 5 ust. 4 i 5, § 13 kształtują główne świadczenia stron oraz określają elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu w sytuacji, gdy w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej nie pełnią one takiej roli i na skutek niezwiązania nimi stron umowa nie traci elementów przedmiotowo istotnych i może być nadal wykonywana,
4. art. 385¹ § 2 k.c., art. 385² k.c. poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że oceny skutków abuzywności dokonuje się na moment zawierania umowy, co jest sprzeczne ze stanowiskiem (...) wyrażonym między innymi

w sprawie C-260/18 D., zgodnie z którym na moment zawarcia umowy dokonuje się wyłącznie oceny przesłanek abuzywności, zaś oceny skutków abuzywności klauzul dokonuje się na moment zaistnienia sporu, względnie na moment orzekania w sprawie,

5. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Prawa bankowego, art. 354 § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że po wyeliminowaniu z umowy kredytu postanowień w postaci § 5 ust. 4 i 5, § 13 w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej powstaje luka i umowa ta nie może być dalej wykonywana,

co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego wniosku o konieczności unieważnienia umowy, pomimo braku podstaw do takiej konkluzji,

6. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Prawa bankowego, art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r., art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny (dalej „p.w.k.c.”) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że ewentualna luka w umowie powstała na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych odsyłających do kursów kupna dla dewiz i sprzedaży dla dewiz z Tabeli kursów banku, gdyby przyjąć, że taka luka w ogóle może powstać, nie może być wypełniona poprzez odwołanie się do treści art. 358 § 2 k.c.,

7. art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw.

z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez niewłaściwe zastosowanie

i ustalenie nieważności umowy kredytu w związku z uznaniem niektórych jej postanowień za klauzule abuzywne w rozumieniu z art. 385¹ § 1 k.c., co było bezpodstawne, ponieważ art. 385¹ § 2 k.c. wprost stanowi, że strony są związane umową w pozostałym zakresie (tj. z wyłączeniem postanowień uznanych za niedozwolone),

8. art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu, że pomiędzy nimi a bankiem nie istnieje ważny stosunek prawny wynikający z umowy kredytu,

9. art. 405 k.c. w zw. z art. 379 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powodów łącznie kwoty 410.852,93 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia w sytuacji, gdy powodowie nie wykazali, że spłacane przez nich kwoty były świadczeniem nienależnym,

10. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 156¹ k.p.c. poprzez wykluczenie przez Sąd meriti możliwości zastąpienia postanowień, które uważa za abuzywne bez uprzedniego poinformowania powodów o skutkach ewentualnej nieważności oraz bez uzyskania od nich jednoznacznego oświadczenia co do zaakceptowania takich skutków, podczas gdy samego faktu wniesienia przez powodów

i popierania powództwa o ustalenie nieważności umowy nie można pochylić za świadomy przejaw woli konsumentów będący wynikiem wykonania zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny obowiązku wywiezionego przez (...) w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20, z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie zaś o zmianę zaskarżonego wyroku w szczegółowo zaproponowanym kierunku.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie oraz zwrot kosztów, które ponieśli na tym etapie sporu.

W dniu 25 stycznia 2023 r. do akt sprawy wpłynęło pismo pełnomocnika pozwanego zawierające zarzut zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz banku z tytułu umowy kredytu w zakresie kwoty 430.174,16 zł stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału kredytu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wywieńczona w tej sprawie apelacja nie wykazała nieprawidłowości zaskarżonego orzeczenia i nie dostarczyła podstaw umożliwiających postulowaną zmianę dotychczasowego kierunku rozstrzygnięcia.

Wbrew ujętym w jej treści zarzutom Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony materiał dowodowy zastosował się do reguł art. 233 § 1 k.p.c. i nie dopuścił się naruszenia tego przepisu.

W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów, do których odwołuje się powyższa norma, muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków SN z 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624;

z 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z 15 listopada 2000 r.,

IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, Nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku SN z 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia SN z 16 maja 2002 r.,

IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku SN z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku SN z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom

logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko to może być bowiem przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia SN: z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136; z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56096).

W rozpatrywanej sprawie skarżący upatrywał naruszenia analizowanego przepisu w dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów, zwłaszcza przedstawionych przez strony dokumentów, a także w zaniechaniu przeprowadzenia niektórych dowodów, co miało skutkować dokonaniem ustaleń faktycznych niezgodnych z treścią materiału dowodowego oraz niewyjaśnieniem istotnych okoliczności sprawy.

Z powyższymi zarzutami nie sposób się zgodzić, gdyż ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji sprostała rygorom wyznaczonym przez

art. 233 § 1 k.p.c., a poczynione ustalenia faktyczne w pełni uwzględniły zaprezentowany przez strony materiał dowodowy w zakresie niezbędnym do wydania prawidłowego wyroku.

Postępowanie dowodowe Sądu I instancji, mimo wyrażonych w apelacji zastrzeżeń, zostało prawidłowo przeprowadzone bez sięgania po dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w dziedzinie bankowości. Rozszerzenie materiału dowodowego o ten dowód byłoby bowiem zbędne, mając na uwadze, że fakty, jakie pozwany zamierzał wykazać za jego pomocą były bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia, ponieważ nie należą do przesłanek stosowania art. 385¹ § 1 k.c., w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowienia umowy nie wyłączają jego bezskuteczności, a co za tym idzie także bezskuteczności (nieważności) całej umowy. Z pewnością do zadań biegłego sądowego nie należy ocena prawna postanowień umowy kredytu ani charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Poza tym przeliczenie wysokości żądań powodów na wypadek przyjęcia, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa pozostaje w mocy w pozostałej części byłoby niecelowe, skoro Sąd ustalił nieważność całej umowy. W świetle powołanego przepisu daremne pozostają próby uzupełnienia luk w umowie w sposób postulowany przez pozwanego w tezie dowodowej zakreślonej dla opinii biegłego, gdyż brak jest podstaw dla ewentualnego zastąpienia niedozwolonych postanowień umowy kredytu kształtujących mechanizm waloryzacji przeliczeniem w oparciu o kurs średni (...)

publikowany przez NBP. Zarazem bez znaczenia pozostaje to, czy stosowane przez bank kursy z tabeli kursów walut miały charakter rynkowy

i korelowały z kursami NBP, w jaki sposób bank dokonuje transakcji wymiany walut oraz czy ponosi ryzyko kursowe i ryzyko zmiany stóp procentowych, do czego skarżący nawiązał w swych zarzutach.

W konsekwencji tak samo w obecnym stadium procesu poszerzenie materiału dowodowego o powyższy dowód byłoby zbyt znaczne, przez co dotyczący jego dopuszczenia wniosek apelacji nie podlegał uwzględnieniu.

Pozbawione racji okazały się również zarzuty pod adresem konstrukcji uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które mimo odmiennych zapatrywań skarżącego w pełni odpowiadało wymogom określonym przez art. 327¹ k.p.c., wyjaśniało przyczyny dokonanej oceny zaferowanych przez strony dowodów, uwzględniało ich całokształt, a w rezultacie umożliwiało przeprowadzenie kontroli instancyjnej objętego apelacją orzeczenia. W szczególności Sąd Okręgowy w swym uzasadnieniu trafnie przyjął, że łącząca strony umowa jest umową kredytu denominowanego do waluty (...), po czym dostatecznie przedstawił przyczyny uznania jej za nieważną w związku ze stwierdzeniem abuzywności zawartych w niej postanowień określających mechanizm denominacji.

Z tej perspektywy nie można było podzielić zastrzeżeń skarżącego kwestionujących trafność wniosków Sądu Okręgowego co do tego, że na tle postanowień przedmiotowej umowy kwota kredytu w PLN miała charakter zmienny, zwiększała się w zależności od wysokości franka według stosowanego przez bank kursu sprzedaży i była uzależniona od tego, jaką wartość pozwany wpisze do Tabeli kursowej w chwili dokonywania przeliczeń, a pozwany w żaden sposób nie określił zasad ustalania kursów walut, nie poczynił jakiegokolwiek odniesienia do wskaźnika obiektywnego, niezależnego od woli banku. Ponadto, wobec braku podstaw do przyjęcia, że pozwany zaproponował powodowi otwarcie rachunku technicznego, który umożliwiłby im spłatę kredytu w (...), niemożliwe było podzielenie stanowiska pozwanego, że powodowie posiadali możliwość spłaty kredytu w walucie obcej od chwili zawarcia umowy.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego powodowie trafnie zakwestionowali zawarte w umowie klauzule indeksacyjne, zarzucając im, że kształtują one prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Dostrzegalne było bowiem, że pozwany zastrzegł sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabeli kursowej kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, nie wskazując w umowie kryteriów czy przesłanek ustalania tego kursu. Postanowienia te były nieprecyzyjne, niejasne oraz przewidywały uprawnienia do kształtowania treści stosunku tylko dla jednej, mocniejszej strony - banku. Oznacza to, że bank miał pełną kontrolę nad wysokością rat spłacanych przez powodów i ustalaniem różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży waluty (tzw. spread walutowy), która stanowiła jego zysk.

W analizowanych klauzulach brakowało oparcia zasad ustalania kursów na obiektywnych i przejrzystych kryteriach. Stosowanie mechanizmu przeliczania najpierw kwoty wypłaconych środków według kursu kupna walut, a następnie przeliczanie wysokości zobowiązania według kursu sprzedaży walut przyznawało stronie pozwanej uprawnienie do ewentualnego uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumenta nie było możliwe. Wynika z tego, że na konsumenta, poza ryzykiem kursowym, na które godził się zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę.

Uznanie powyższego mechanizmu ustalania przez bank kursów waluty za sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy konsumenta,

a co za tym idzie uznanie klauzuli, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, za niedozwoloną

w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie budzi wątpliwości w aktualnym orzecznictwie sądów powszechnych, w tym tutejszego Sądu Apelacyjnego (por. wyrok SA

w Ł. z 19 maja 2021 r., I ACa 931/20; wyrok SA w Łodzi z 3 listopada

2021 r., I ACa 835/20; wyrok SA w Łodzi z 5 października 2021 r., I ACa 1342/20), jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wielokrotnie badał postanowienia umów analogiczne do ocenianych w tej sprawie. Dominuje w nim trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, ponieważ kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, LEX nr 2618543; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, LEX nr 3126114).

Zaprezentowana interpretacja zapisów klauzul waloryzacyjnych wspierana jest stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w wyroku z 10 czerwca 2021 r. (C-776/19,...) i in. przeciwko (...) SA, LEX nr 3183143) stwierdził, że nie do pogodzenia

z zasadami dobrej wiary jest wywoływanie po stronie klienta w długoterminowej umowie kredytowej ryzyka walutowego, które jest nieadekwatne do węzła prawnego zawiązywanego taką umową (teza 101-103). W rezultacie Trybunał wywiódł, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu przewidujące skutek

w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości

w stosunku do konsumenta, że ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika

z takich warunków (pkt. 5 sentencji). Z tych względów kredytodawca musi kredytobiorcy obowiązkowo przedstawić możliwe zmiany kursów walut i realne ryzyko związane z zawarciem takiej umowy.

Dodatkowo, co zaakcentował Trybunał Sprawiedliwości Unii

(...), art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować

w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą

a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu, uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej, stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (wyrok (...) z 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, Dz.U. UE.C.220.302.6), a poza sporem pozostaje, że w niniejszej sprawie sytuacja taka nie zaszła, gdyż zgodnie z postanowieniami umowy stron kurs (...) przy indeksowaniu kwoty kredytu i rat do spłaty był (i miał być) ustalany przez kredytodawcę w sposób arbitralny, bez ujawniania szczegółów algorytmu kontrahentom.

Kredytobiorcy wprawdzie oświadczyli, że zostali poinformowani przez

bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające

z tego konsekwencje, a nadto, że akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymienialnej. Umowa nie pozwala jednak na ustalenie, jakie konkretnie informacje zostały przedstawione powodom, a zatem, czy uzyskali oni rzetelną i pełną wiedzę na temat ryzyka kursowego. Tego rodzaju informacji nie można utożsamiać z ogólną wiedzą konsumenta, że kursy walut obcych ulegają wahaniom, tj. mogą wzrosnąć lub spaść, a hipotetyczny wzrost kursu będzie skutkował wzrostem obciążeń po stronie konsumenta. W orzecznictwie podkreśla się, że dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kontraktowym nie jest wystarczające odebranie od konsumenta oświadczenia zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, czy w umowie o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz, że przyjął to do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej, zawieranej na wiele lat, mechanizmu działania ryzyka kursowego wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok SA w G. z 19 stycznia 2021 r., I ACa 505/20, LEX nr 3190312). Chodziło więc o przedstawienie powodom relacji między złotym a frankiem szwajcarskim w przeszłości oraz prognoz co do ich kursów na przyszłość w szerokiej perspektywie czasowej. Tylko wówczas kredytobiorca mógłby faktycznie ocenić poziom ryzyka towarzyszący kilkudziesięcioletniemu związaniu kontraktowemu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 27 lutego 2019 r., w sprawie II CSK 19/18 (LEX nr 2626330), w tej sytuacji z deklaracji kredytobiorcy o świadomości ryzyka walutowego nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Taka konkluzja jest tym bardziej uzasadniona, jeśli oświadczenie kredytobiorcy jest elementem opracowanego przez bank wzorca umowy.

Tym samym stanowisko Sądu Okręgowego, który wskazał, że pozwany nie dowiódł tego, że wywiązał się z ciężących na nim obowiązków informacyjnych wobec powodów należało uznać za prawidłowe.

W ślad za tym Sąd pierwszej instancji - w odniesieniu do umownej klauzuli przeliczeniowej - słusznie uznał, że nie ma podstaw do tego, aby przyjąć, że została ona uzgodniona indywidualnie z powodami. Zawarte w umowie stron klauzule waloryzacyjne, z uwagi na blankietowe odniesienie się do „tabel kursowych” pozwanego banku, których treść bank miał ustalać samodzielnie, nie określały wysokości świadczenia pieniężnego obciążającego powodów w sposób jednoznaczny i precyzyjny. Postanowienia te pozwalały pozwanemu całkowicie dowolnie kształtować kurs w tabelach kursowych, a uprawnienie to nie przewidywało w umowie żadnego ograniczenia. Okoliczność ta bezspornie wskazuje, że pozwany naruszył zasadę równorzędności stron, tym bardziej, że nie zawarł we wzorcu umownym ograniczenia co do wysokości ustalanych kursów np. poprzez wprowadzenie zapisów przewidujących o ile może maksymalnie wzrosnąć kurs w tabeli bankowej. W umowie nie istniały jakiegokolwiek zapisy limitujące swobodę pozwanego w ustalaniu kursów (...) na potrzeby waloryzacji w ramach umowy kredytowej - jedynym ogranicznikiem pozostawała wola pozwanego, co niewątpliwie świadczy o braku równorzędności stron stosunku zobowiązaniowego. Stosowanie się do wymogów art. 111 prawa bankowego nie mogło być żadnym usprawiedliwieniem takiego działania.

Przyjmuje się, że konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Przy czym zgodnie z dominującym poglądem przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., który przewiduje, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron zgodnych z ich wolą, to nie można przyjąć, że strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

Sąd Apelacyjny podziela w tej materii wywody przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że co do zasady abuzywność klauzul indeksacyjnych powoduje, że bez nich umowa kredytu nie powinna dalej wiązać stron, gdyż nastąpił brak zasadniczych elementów kontraktu, tj. określenia świadczenia stron.

Przede wszystkim przyjąć trzeba, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. powołane wyżej wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18

i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, a także wyrok SN z 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21, LEX nr 3219740). Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG należy bowiem uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r.

w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) (...) SA, pkt 54;

z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (por. wyroki (...) z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 37; z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, (...) Bank (...). I (...) (...) K.

Z.. przeciwko T. I. i E. K., pkt 68; z 14 marca 2019 r.

w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...) Z.,

pkt 48; z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D.

i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 44).

W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia dotyczące waloryzacji wywrzeć skutku (por. powołane wyżej wyroki SN z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy

(por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 marca 2019 r.,

w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...) Z.;

z 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, (...) przeciwko (...)). Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane

z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...)). O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką

LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (tak SN w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 328/18, LEX nr 2771344).

Dodatkowo utrzymywanie umowy w kształcie okrojonym (bez klauzul indeksacyjnych, ale z oprocentowaniem opartym o stawkę LIBOR) sztucznie tworzyłoby stosunek zobowiązaniowy, którego ówczesznie strony nie chciały wykreować, zatem naruszyłyby ich swobodę zawierania umów z art. 353¹ k.c. (strony zgodnie chciały zawrzeć umowę kredytu indeksowanego do (...)).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ostatecznie uznać trzeba, biorąc pod uwagę powyższe, trafne stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że nie istnieje możliwość utrzymania w mocy umowy stron, z której, ze względu na ich abuzywność wyeliminowano postanowienia określające główne świadczenia stron.

Utrzymanie w mocy tego typu umowy byłoby możliwe tylko w sytuacji, gdyby konsument wyraził wyraźnie taką wolę. Możliwość zapobiegnięcia nieważności umowy ma charakter ochronny względem konsumenta, tj. obowiązuje jedynie w przypadku, gdyby nieważność miała narazić konsumenta na niekorzystne względem niego konsekwencje. Wyrazem tego jest stanowisko, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku,

z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie

i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę

7 sędziów SN - zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021,

nr 9, poz. 56 i powołane w niej orzecznictwo). Także w orzecznictwie (...) jednoznacznie podkreśla się, że istnieje możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych przepisami dyspozytywnymi, ale jedynie w przypadku, gdy następstwem wyłączenia abuzywnych postanowień z umowy jest jej nieważność, która nie jest w interesie konsumenta, a więc gdyby miała narazić go na niekorzystne konsekwencje, np. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (zob. np. wyrok (...)

z 21 stycznia 2015 r. w sprawach połączonych C-482/13, C-484/13, C-485/13

i C 487/13, (...) SA).

Z punktu widzenia treści objętego pozwem roszczenia należy uznać, że powodowie wyrazili świadomą, wyraźną i swobodną decyzję o zrzeczeniu się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości. Toteż trudno ich stanowisko uznać za niewiążące.

Nie przekonuje stanowisko skarżącego o konieczności zastąpienia

przez sąd postanowień niedozwolonych innymi. Rozwiązanie takie stałoby

w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13 w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. (...) w wyroku z 6 marca 2019 r. (w sprawach C-70/17 i C-179/17, (...) SA, pkt 54) wykluczył zresztą, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach.

Nie zmienia to faktu, że w polskim systemie prawa cywilnego brak jest tego rodzaju przepisu, który pozwalałby sądowi zarządzić skutkom nieważności abuzywnego warunku poprzez zastąpienie go przepisem o charakterze dyspozytywnym.

Przykładowo nie może stanowić go art. 358 § 2 k.c., który

jest przepisem o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym, co na mocy powołanego powyżej wyroku (...) w sprawie C-260/18 (D.) wyklucza możliwość jego zastosowania przez sądy w sprawach kredytów frankowych. Niewątpliwie, także z uwagi na fakt, że wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, brak jest podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie można bowiem pominąć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest

suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (tj. zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej).

Oceny kwestionowanych postanowień jako abuzywnych nie zmienia potencjalna możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Skarżący zdaje się nie zauważać, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Od tego też momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takim postanowieniem umownym. Mamy zatem do czynienia ze skutkiem ex tunc, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Z tych wszystkich względów, wobec bezskuteczności (nieważności) umowy, wzajemne świadczenia stron zyskały charakter nienależny i winny podlegać zwrotowi w oparciu o art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy przesądził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Należy także wskazać na uchwałę 7 s. Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającą moc zasady prawnej, w której Sąd Najwyższy przesądził, że jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Skutkowało to zasądzeniem kwoty stanowiącej sumę świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz banku w podanym w pozwie okresie, zgodnie z wyliczeniem wynikającym z zaświadczenia wystawionego przez bank.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego powodowie mogli skorzystać z omówionej ochrony z uwagi wykazanie interesu prawnego w znaczeniu nadanym przez art. 189 k.p.c.

Co prawda za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki SN z 6 października 2017 r.,

V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX

nr (...)), to jednak samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa

o świadczenie nie w każdej sytuacji stanowić będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjmując należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., co

w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw

i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem

z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21, Legalis 2601148).

Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 13 stycznia 2021 r., sygn. I ACa 973/20, w takiej sprawie, najlepszą drogą do rozstrzygnięcia sporu zawisłego między stronami było wytoczenie powództwa o ustalenie, albowiem jedynie wyrok wprost odnoszący się w sentencji do przeciwstawnych stanowisk stron o ważności lub nieważności umowy kredytowej prowadzi do udzielenia odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa wiąże powodów, a jeżeli tak, to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Usunięcie wszelkich niepewności związanych z wykonywaniem świadczenia na rzecz banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa, powodowie nie mogą domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy, a jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna (bezskuteczna) bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron pozwole na zaktualizowanie żądań.

Ponadto, jeżeli powodowie złożąby wyłącznie pozew o zwrot na ich rzecz wpłaconych dotąd nienależnie na rzecz pozwanego kwot, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań sądu jedynie w uzasadnieniu wyroku, a nie byłaby objęta sentencją wyroku. Wówczas mogłaby powstać wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty kredytu w przyszłości. Sentencją wyroku objęte jest bowiem jedynie rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie. Wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, LEX nr 51062, w wyroku z 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501 oraz w wyroku z 11 lutego 2021 r., (...) 20/21, LEX nr 3119575).

Dodatkowo należy wskazać, że za posiadaniem przez powodów interesu prawnego w ustaleniu nieważności spornej umowy przemawiał fakt, że zabezpieczeniem wierzytelności banku jest hipoteka ustanowiona na należącej do nich nieruchomości. Stosownie zaś do art. 94 ustawy z 6 lipca 1982 r.

o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. ze (...)) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Zatem dopiero stwierdzenie w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki. Wyrok ustalający może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (podobnie uznał m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 14 marca 2014 r., III CZP 121/13, OSNC 2015/2/15 oraz w postanowieniach z 19 lipca 2006 r., I CSK 151/06, LEX nr 1170208, z 22 lutego 2007 r., III CSK 344/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 12).

Niezależnie od zarzutów przedstawionych w apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego i wywodzony z treści art. 496 k.c. oraz art. 497 k.c. zarzut zatrzymania. Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Powyższy przepis stosuje się odpowiednio w razie rozwiązywania lub nieważności umowy wzajemnej (art. 497 k.c.).

Sąd Apelacyjny podziela wprawdzie aktualnie dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko dopuszczające możliwość skorzystania z zarzutu zatrzymania, choćby w drodze analogii, w sytuacji unieważnienia umowy kredytu (m.in. uzasadnienie uchwały z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40), a tym samym nie widzi przeszkód w możliwości podniesienia takiego zarzutu z uwagi na charakter umowy kredytu i wynikający z niej brak wzajemności świadczeń.

Nie oznacza to jednak, że uznaje za możliwe odstąpienie od materialnoprawnych przesłanek zatrzymania, do których należy wymagalność roszczenia wzajemnego przysługującego pozwanemu (por. T. W., Prawo zatrzymania w Kodeksie cywilnym, W. 1999, s.125; podobnie wyrok SN z 9 czerwca 2000 r., IV CKN 54/00, LEX nr 599789), a tej w rozpoznawanej sprawie nie było.

Wierzytelność wzajemna pozwanego ma charakter bezterminowy, bowiem termin jej spełnienia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczeń wynikających z tego rodzaju zobowiązań należy określać przy uwzględnieniu art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Oznacza to, że po dojściu do wiadomości dłużnika wezwania wierzyciela o spełnienie świadczenia, ma on obowiązek spełnienia

tego świadczenia i powinien to uczynić niezwłocznie, ale nie natychmiast. „Niezwłoczność” powinna być ustalana każdorazowo w zależności od okoliczności sprawy; chodzi o taki czas, jaki jest niezbędny do spełnienia świadczenia przy założeniu, że dłużnik działałby, uwzględniając całokształt okoliczności rzutujących na wykonanie zobowiązania, bez nieuzasadnionej zwłoki. Dopiero więc upływ okresu „niezwłoczności” powoduje, że roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego staje się wymagalne.

Zawarte w aktach sprawy oświadczenie pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania kwoty dochodzonej przez powodów niniejszym pozwem nie zostało poprzedzone wezwaniem powodów do zwrotu otrzymanego kredytu. Wierzytelność ta nie była zatem wymagalna w dniu doręczenia pełnomocnikowi powodów powyższego oświadczenia, ponieważ nie rozpoczął jeszcze biegu termin na ich zapłatę.

Sąd Apelacyjny podziela ponadto przedstawione w orzecznictwie wątpliwości co do hipotetycznej realizacji prawa zatrzymania na etapie wykonania wyroku, gdyby zarzut zatrzymania traktować poważnie, jako mający doprowadzić do równoczesnej wymiany świadczeń pieniężnych konsumenta i banku w sytuacji, w której splecony kapitał jest objęty równocześnie dwiema kondykcjami - zarówno banku, jak i konsumenta. Należy przecież odrzucić rozwiązanie, w którym konsument musiałby ponownie zaoferować całą kwotę kapitału niezależnie od tego, jaką część kapitału już spłacił przed dniem wyrokowania, aby skutecznie dochodzić od banku zwrotu nienależnych świadczeń.

Zaakcentowania wymaga wreszcie charakter prawa zatrzymania. Jest ono uprawnieniem uzależnionym od zaoferowania zwrotu świadczenia lub zabezpieczenia roszczenia, a nie od zaspokojenia roszczenia. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Ma ono też zabezpieczyć jedną z zobowiązanych stron przed niewypłacalnością drugiej strony, bądź też stanowić środek przymuszenia jej do zwrotu świadczenia wzajemnego. Uwzględnienie zarzutu zatrzymania zgłoszonego w toku postępowania skutkuje zawarciem w wyroku zastrzeżenia, że spełnienie przez pozwanego świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnego spełnienia świadczenia wzajemnego przez powoda lub zabezpieczenia roszczenia pozwanego o zwrot świadczenia.

W sytuacji, gdy obie strony są zobowiązane do spełnienia świadczeń pieniężnych, nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia spełnienia świadczenia wzajemnego, gdyż każdej stronie, będącej nie tylko dłużnikiem, ale jednocześnie wierzycielem przysługuje dalej idące uprawnienie - potrącenie wzajemnych wierzytelności, które prowadzi do umorzenia wierzytelności. W tej sytuacji podniesienie zarzutu zatrzymania nastąpiłoby w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i ratio legis normy prawnej zawartej w art. 496 k.c., przez co nie może być uznane za skuteczne (por. wyrok SA

w Szczecinie z 8 czerwca 2021 r., I ACa 645/20, LEX nr 3225893).

Z drugiej strony należy podnieść, że z uwagi na uiszczanie rat kredytowych z majątku wspólnego powodów należna im wierzytelność miała charakter tzw. świadczenia „do niepodzielnej ręki” (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we

Wrocławiu z 27 czerwca 2013 r., I ACa 652/13; uchwała Sądu Najwyższego z 9 lutego 2011 r., III CZP 130/10). Jak wskazuje art. 381 § 1 k.c., jeżeli jest kilku wierzycieli uprawnionych do świadczenia niepodzielnego, każdy z nich może żądać spełnienia całego świadczenia, zaś z treści art. 35 k.r.o. wynika, że w czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzenia udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie mu w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. Świadczenia nienależne, wynikające ze świadczeń uiszczanych z majątku wspólnego małżonków, stanowią zatem świadczenia niepodzielne i jako takie na gruncie tej sprawy poskutkowały trafnym zasądzeniem ich zwrotu łącznie do majątku objętego ustawową wspólnością majątkową powodów. Sąd Okręgowy nie zasądzał ich w częściach równych, jak błędnie wywiódł skarżący.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił przedstawioną apelację stosownie do art. 385 k.p.c., a o kosztach powstałych w obecnym stadium postępowania orzekł z mocy art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).